

Tadeusz Kmiecik

Sytuacja polityczno-militarna Niemiec w 1933 roku

Słupskie Studia Historyczne 15, 193-202

2009

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**SŁUPSKIE STUDIA HISTORYCZNE
NR 15 ROK 2009**

M A T E R I A Ł Y Ź R Ó D Ł O W E

TADEUSZ KMIECIK

WARSZAWA

**SYTUACJA POLITYCZNO-MILITARNA
NIEMIEC W 1933 R.**

W Archiwum Akt Nowych w Warszawie znajduje się dokument pt. „Synteza sytuacji wojskowej Niemiec w październiku 1933 r.” (sygn. 296/III-6). Dokument, opracowany w październiku 1933 r., został opatrzony klauzulą tajne. Na stronie tytułowej znajduje się napis (pieczętka) KC PZPR Archiwum MP 2845 księgi nab. 1953 r. (jest to prawdopodobnie data przekazania dokumentu z Archiwum KC PZPR do AAN).

Z rozdzielnika znajdującego się na ostatniej stronie wynika, że dokument został skierowany do marsz. Józefa Piłsudskiego; pplk. Józefa Głabisza – w latach 1929-1939 I oficera do zleceń w Generalnym Inspektoracie Sił Zbrojnych; gen. bryg. Janusza Gąsiorowskiego – w latach 1931-1935 szefa Sztabu Głównego; mjr. Józefa Skrzydlewskiego – Oddział II Sztabu Głównego.

Na tej samej stronie znajduje się adnotacja „Odbito w dwóch egzemplarzach, dodatkowo wykonano 1 kopię”. Jest również nieczytelny podpis autora dokumentu.

Prezentowany dokument jest oryginalnym maszynopisem i nie zawiera na marginesach żadnych podkreśleń ani adnotacji. Tekst pozostawiono bez zmian, zachowując pierwotny styl. Drobnych zmian dokonano jedynie w przypadku pisowni niektórych wyrazów. Ogólnie można stwierdzić, że dokument wnosi wiele do wiedzy na temat sytuacji polityczno-militarnej w Niemczech po objęciu władzy przez Adolfa Hitlera.

Dla szerszego wyjaśnienia problematyki dotyczącej sytuacji w Niemczech po traktacie wersalskim, a szczególnie sił zbrojnych tego państwa, celowe jest przedstawienie tej problematyki w okresie Republiki Weimarskiej.

W dniu 28 czerwca 1919 r. ministrowie niemieccy Johannes Bell i Herman Müller podpisali w Sali Zwierciadlanej pałacu wersalskiego traktat pokojowy z 27 mocarstwami sprzymierzonymi i stowarzyszonymi¹. Postanowienia traktatu dotyczące rozbrojenia były stosunkowo dotkliwe². Na podstawie klauzul rozbrojeniowych traktatu Niemcy musieli wydać aliantom: 6 milionów karabinów różnych typów, 105 500 karabinów maszynowych, 54 887 dział i luf armatnich, 28 000 ławet armatnich, 28 470 moździerzy, blisko 39 milionów pocisków artyleryjskich i 335 000 ton łusek tych pocisków, 490 milionów naboju karabinowych, 37 600 ton prochu. Ponadto mieli przekazać aliantom 14 014 samolotów, 27 757 silników do samolotów, 212 000 aparatów telefonicznych, 8982 radiostacje polowe, 31 pociągów pancernych, 59 czołgów, 2193 pontony, 1240 piekarni polowych, 8,2 miliona kompletów osobistego ekwipunku żołnierzy³.

¹ Szerzej: J. Krasuski, *Historia Niemiec*, Wrocław-Warszawa-Kraków 2002, s. 336-337.

² Rozbrojenie Niemiec według stwierdzenia traktatu wersalskiego miało być krokiem wstępnym do rozbrojenia powszechnego.

³ W. Kozaczuk, *Wehrmacht 1933-1939. Rozbudowa sił zbrojnych Trzeciej Rzeszy jako narzędzia presji, ekspansji terytorialnej i wojny*, Warszawa 1978, s. 12-13.

Traktat wersalski (art. 181-197) zawierał także postanowienia dotyczące niemieckiej marynarki wojennej. Zezwolono Niemcom po upływie dwóch miesięcy od uprawomocnienia się traktatu na utrzymywanie floty wojennej nie przekraczającej:

„6 pancerników typu „Deutschland” lub „Lothringen”,

6 lekkich krzyżowców (tj. krążowników),

12 kontrtorpedowców,

12 torpedowców, albo równej ilości okrętów, zbudowanych dla ich zamiany, jak przewiduje artykuł 190. zaden statek podwodny nie powinien być wliczony do tej liczby. Wszelkie inne statki wojenne, o ile niniejszy traktat inaczej nie zarządzi, muszą być stawione do rezerwy, albo otrzymać przeznaczenie handlowe”⁴.

Niemcy zostali zobowiązani do utrzymywania w służbie ustalonej przez zwycięskie mocarstwa poławiaczy min oraz do wzięcia udziału w oczyszczaniu z min określonych rejonów Morza Północnego oraz Bałtyckiego.

Artykuł 183 traktatu ograniczał liczbę personelu niemieckiej marynarki wojennej do piętnastu tysięcy ludzi – w tym oficerów do tysiąca pięciuset. Kolejne postanowienia dotyczące personelu marynarki wojennej dopuszczały jedynie służbę ochotniczą, zabraniały zwolnionym z marynarki wojennej kontynuowania szkolenia wojskowego⁵. Zakazano Niemcom posiadania floty podwodnej⁶.

Warunki traktatu zakładały rozbrojenie Niemiec w takim stopniu, aby państwo to nie było zdolne do prowadzenia wojny zaczepnej. Liczebność zawodowej armii (Reichswery) została ustalona na 100 000 żołnierzy (w tym 4000 oficerów). W jej strukturach nie mogło znaleźć się więcej niż 7 dywizji piechoty i trzy dywizje kawalerii⁷.

Sztaby dywizji otrzymały ściśle określoną strukturę. Ustalono maksymalne stany liczebne piechoty, artylerii, saperów i pododdziałów technicznych. Określona także została liczba różnych typów i rodzajów uzbrojenia, amunicji i sprzętu wojskowego. Ich produkcja mogła odbywać się tylko w wyznaczonych fabrykach i warsztatach⁸.

Zabroniony został wszelki import broni i sprzętu wojskowego z zagranicy, a także ich eksport do innych krajów. Zakazano używania, stosowania i przewozu gazów duszących, trujących oraz innych podobnych środków.

Rząd niemiecki w terminie trzymiesięcznym od wejścia w życie traktatu pokojowego miał przekazać rządowi państw sprzymierzonych i stowarzyszonych informacje o strukturze i technologii wszelkich materiałów wybuchowych i innych preparatów stosowanych w czasie I wojny światowej lub przygotowywanych do celów wojennych.

Powszechny obowiązek służby wojskowej został zniesiony. Zakazano tworzenia organizacji paramilitarnych, jak też szkolenia wojskowego obywateli. Zlikwidowany miał być niemiecki Sztab Generalny.

Uzupełnianie armii niemieckiej mogło być dokonywane tylko w drodze zaciągu ochotniczego⁹.

⁴ J. Pertek, *Od Reichsmarine do Bundesmarine 1918-1965*, Poznań 1966, s. 25.

⁵ Tamże, s. 26.

⁶ Niemieckie okręty podwodne zostały przeznaczone do wydania aliantom lub do zniszczenia w portach niemieckich, jeżeli ich stan techniczny uniemożliwiał im opuszczenie portu.

⁷ W rzeczywistości niemiecki przemysł i przedsięwzięcia zmierzające do skrytego powiększenia potencjału wojskowego Niemiec umożliwiały rozbudowę armii ponad ustalenia traktatowe. Możliwości mobilizacyjne Republiki Weimarskiej sięgały 5 000 000 przeszkolonych rezerwistów. Ponadto Niemcy dysponowały 150-tysięczną zmilitaryzowaną policją.

⁸ Pozostałe zakłady zajmujące się produkcją, przygotowaniem, składowaniem bądź pracami doświadczalnymi z bronią, amunicją i wszelkiego rodzaju sprzętem wojskowym miały być zamknięte, podobnie jak wszelkiego rodzaju warsztaty naprawcze.

⁹ Oficerowie zobowiązywali się do służby na okres 25 lat, a podoficerowie i szeregowcy na 12 lat.

Akademie wojskowe oraz ośrodki kształcące oficerów i podoficerów miały być rozwiązane. Dla każdego rodzaju wojsk pozostawiono po jednej szkole mającej kształcić niezbędną liczbę kadry. Cywilne szkolnictwo, organizacje kombatanckie i sportowe nie mogły prowadzić jakiegokolwiek szkolenia wojskowego¹⁰.

Zabraniano jakichkolwiek przygotowań i prac mobilizacyjnych.

Nałożono zakaz wysyłania przez państwo niemieckie misji wojskowych za granicę. Zabraniało obywatelom niemieckim wstępowania na służbę do innych armii (zakaz ten nie dotyczył werbunku do francuskiej Legii Cudzoziemskiej). Twierdze w większości miały być zburzone.

Do odpowiedzialności karnej mieli być pociągnięci cesarz i osoby wojskowe, które dopuścili się czynów sprzecznych z prawem i zwyczajami wojennymi. Odpowiadać mieli przed trybunałami wojskowymi mocarstw sprzymierzonych i stowarzyszonych. Obszary położone po lewej stronie Renu wraz z 50-kilometrowym pasem terytorium po prawej stronie tej rzeki zostały zdemilitaryzowane¹¹. Wykonywanie zarządzeń rozbrojeniowych nałożonych przez traktat wersalski miała nadzorować Międzypaństwowa Komisja Kontrolna. Traktat wersalski wszedł w życie 10 stycznia 1920 r. 23 marca 1921 r. weszła w życie ustawa regulująca problemy organizacyjne nowej armii, składającej się z wojsk lądowych (Reichsheer) i marynarki (Reichsmarine).

Postanowienia traktatu wersalskiego zostały przyjęte w Niemczech z oburzeniem. Uważano, że był to traktat niesprawiedliwy i krzywdzący dla Niemiec. W tej sytuacji 16 kwietnia 1922 r. w Rapallo podpisany został układ między Rosją Radziecką a Niemcami¹². Zapoczątkował on współpracę wojskową między tymi państwami, będącymi wówczas w opozycji do ustaleń wersalskich. Niemcy prowadzili w Związku Radzieckim tajne szkolenie wojskowe własnych kadr, czego im zabraniały we własnym państwie klauzule traktatu wersalskiego¹³.

Jednocześnie wraz z tajną rozbudową armii prowadzono w Niemczech intensywną propagandę w celu wykazania społeczeństwu krzywdzącego charakteru traktatu wersalskiego. Tajna rozbudowa armii szczególnie dotyczyła wojsk pancernych i lotnictwa¹⁴. Rozbudowę tę nadzorował Zarząd Wojsk (Truppenamt). Spełniał on niektóre funkcje dawnego Wielkiego Sztabu Generalnego (pozostałe funkcje zakamuflowano w resortach cywilnych).

W 1927 r. opuściła Niemcy Międzypaństwowa Wojskowa Komisja Kontrolna, mimo iż docierały do niej wiadomości o tajnych zbrojeniach¹⁵.

Równoległe z prowadzonymi tajnymi pracami nad rozwojem nowoczesnego uzbrojenia, przygotowywano się do uruchomienia jego produkcji. Szczególne miejsce w tych pracach zajmowały biura konstrukcyjne.

Mimo kryzysu gospodarczego, który dotknął na początku lat trzydziestych również gospodarkę niemiecką, produkcja broni, amunicji i sprzętu wojskowego była doskonała i zwiększana. Rząd niemiecki, z kanclerzem Hermanem Müllerem na czele (od lipca 1928 r.), popierał przygotowania Reichswery do zwiększenia armii przez wystawienie 21 dywizji przewidzianych w tzw. programie – A, który wszedł w życie w kwietniu 1930 r. W 1932 r. plan ten został zastąpiony przez kolejny rozszerzony program remilitaryzacji. Ustalał on stan pokojowy armii na 21 dywizji piechoty, niezbędne sztaby i jednostki odwodu naczelnego dowództwa. Miał on być realizowany od kwietnia 1933 r.¹⁶ W skład nowej armii niemieckiej miała wejść artyleria (lekka, ciężka, przeciw-

¹⁰ M. Kozaczuk, *Wehrmacht 1933-1939...*, s. 14.

¹¹ Tamże, s. 15.

¹² Szerzej: W. Dobrzycki, *Historia stosunków międzynarodowych w czasach nowożytnych 1815-1945*, Warszawa 1996, s. 359-363.

¹³ Problem ten szerzej przedstawia praca I. Jędrzejewskiej, *Współpraca Armii Czerwonej i Reichswery w latach 1917-1933 (wybrane problemy)*, Toruń 2005.

¹⁴ Szerzej: A. Woźny, *Niemieckie przygotowania do wojny z Polską w ocenach polskich naczelnych władz wojskowych w latach 1933-1939*, Warszawa 2000, s. 13-19.

¹⁵ W. Kozaczuk, *Wehrmacht 1933-1939...*, s. 56.

¹⁶ Tamże, s. 59.

pancerna, przeciwlotnicza), wojska pancerne i lotnictwo (myśliwskie, bombowe i rozpoznawcze). Główną siłą tej armii miały stać się, oprócz nowoczesnych związków piechoty, nowe rodzaje broni – wojska pancerne i lotnictwo.

Jednocześnie Niemcy odrzucali każdy projekt – na mającej miejsce w tym czasie konferencji rozbrojeniowej – który nie mówił o równouprawnieniu w zbrojeniach¹⁷. 16 września 1932 r. niemiecki minister spraw zagranicznych Konstantin Neurath złożył na ręce przewodniczącego konferencji pismo zawierające żądanie, aby w dziedzinie zbrojeń i rozbrojenia Niemcy były traktowane tak, jak pozostałe państwa. Jednocześnie zapowiedział, że na znak protestu delegacja niemiecka nie weźmie udziału w posiedzeniu prezydium, które miało się odbyć w tym samym miesiącu¹⁸.

11 grudnia 1932 r. podpisana została deklaracja, w której Wielka Brytania, Francja i Włochy przyznawały Niemcom równą pozycję ze zwycięskimi mocarstwami (w I wojnie światowej) w dziedzinie zbrojeń i rozbrojenia.

Synteza sytuacji wojskowej Niemiec w październiku 1933 r.

I. Zmiany organizacyjne wojska.

Przewrót hitlerowski przyspieszył tempo przebudowy organizacji pokojowej zapoczątkowanej już poprzednio.

a) Władze naczelne.

W lipcu br. utworzono Radę Obrony Państwa. Poza tem zorganizowano specjalne Ministerstwo Lotnictwa i rozszerzono zakres „Reichskuratorium für Jugendpflege” zajmującego się między innymi przysposobieniem wojskowym młodzieży. „Truppenamt” (zakonspirowany Sztab Generalny) nie uległ poważniejszej zmianie, natomiast „Waffenamt” (właściwie Ministerstwo Spraw Wojskowych) został rozbudowany do rozmiarów nie odpowiadających sile liczebnej i organizacji legalnej wojska. Poza tem rozpoczęto przygotowania do stworzenia nowych dowództw terytorialnych, względnie wielkich jednostek, których ilość ma być z czasem powiększona. Bliższych danych brak.

b) Oddziały i służby.

Wojsko znajdujące się w stadium przebudowy, mającej na celu zwiększenie stanów i utworzenie (w ramach legalnie istniejących broni i Służb) tych jednostek, które traktat wersalski zabronił Niemcom posiadać, jak artyleria ciężka, oddziały pomocnicze artylerii, lotnictwo, broń pancerna, oddziały łączności w pułkach itp. Przebudowa ta odbywa się nadal w ukryciu. Wzmoczone jej tempo, stwierdzone w ostatnich miesiącach każe przypuszczać, że zamierzenia te wytknięte na czas do

¹⁷ 12 lutego 1932 r. rozpoczęła się w Genewie konferencja rozbrojeniowa pod przewodnictwem Arthura Hendersona. Pełna jej nazwa brzmiała: Konferencja w Sprawie Zmniejszenia i Ograniczenia Zbrojeń.

¹⁸ T. Kmiecik, *Sztab Generalny (Główny) Wojska Polskiego w latach 1918-1939*, Słupsk 2005, s. 205.

roku 1938 zostaną wcześniej zrealizowane. Rekruta wcielono w tym roku 15 000 ponad normę dozwoloną.

II. Zmiany w organizacjach pomocniczych

a) Policja.

Wskutek zwalczania komunizmu oraz powołania hitlerowskiej policji pomocniczej zaabsorbowanie policji zadaniami bezpieczeństwa wewnętrznego zmalało, wobec czego mogło się wzmocnić tempo szkolenia wojskowego, szczególnie polowego.

b) Organizacje wojskowe.

Po przewrocie nastąpiło skupienie większej części organizacji w ręku nowych władz. Część organizacji została zlikwidowana. Od tej chwili praca wyszkoleniowa w organizacjach wojskowych stała na nowych solidniejszych podstawach. Równocześnie rozbudowano „obozy pracy” i wprężnięto olbrzymie organizacje sportowe w pracę organizacji wojskowych. Szczególną uwagę zwrócono na szkolenie jak największej ilości ludzi w broniach specjalnych i w artylerii. Dzięki temu organizacje wojskowe i obozy pracy stanowią obecnie główne ośrodki szkolenia rezerw. Wypadki oficjalnego występowania organizacji wojskowych z bronią w ręku są coraz częstsze.

III. Zasoby personalne armii lądowej.

a) Kadra zawodowa.

Szczupłość kadry oficerskiej (do 4 500) jest jedną ze słabych stron armii. Zapoczątkowane zwiększenie (do 6 000) poprawi sytuację tylko nieznacznie. Korpus oficerski policji może być tylko częściowo wykorzystany dla mobilizacji formacji polowych. Kadra podoficerska liczebnie przedstawia się lepiej. Wprawdzie armia posiada oficjalnie tylko 21 000 podoficerów, jednak w rzeczywistości 70 000 może objąć funkcje podoficerskie. Poza tem poważna ilość podoficerów policji mogłaby stanowić kadrę mob. Mimo to zamierzone jest powiększenie kadry podoficerskiej armii o 9 000.

Stan liczebny szeregowców jest mimo zwiększenia kontyngentu bardzo mały.

b) Rezerwy.

Stan rezerw ogólnych pogarszał się aż do przewrotu z każdym rokiem. Roczniki wojenne stopniowo odpadały. Najmłodszy z nich ma obecnie 33 lata i od 15-stu nie był szkolony. Z powojennych roczników przechodziło solidne przeszkolenie (w armii) maksymalnie 20 000 na rok. Organizacje wojskowe szkoliły dorywczo i jednostronnie. Najgorzej przedstawia się sytuacja w artylerii. Tem tłumaczy się zamiar, stopniowo realizowany przyjmowania do armii rocznie 85 000 rekrutów (z tego co prawda 50% tylko na 3 miesiące) i krótkiego szkolenia dalszych 80 000 w komórkach (także artyleryjskich) Grenschutzu. Poza tem w obozach pracy ma przechodzić szkolenie krótkie do 300 000 ludzi rocznie. Tem samem – w razie dalszego realizowania tego planu stan rezerw powinien się z każdym rokiem znacznie poprawić.

IV. Lotnictwo.

Do odtworzenia zniszczonego lotnictwa Niemcy przystąpić mogli dopiero w roku 1927, niemniej i w latach następnych nie mogli jeszcze zorganizować lotnictwa wojskowego. Nowe władze zabrały się bardzo energicznie do stworzenia lotnictwa dla potrzeb wojska. Mimo to wątpliwym jest by Niemcy mogli już obecnie wyposażić armię połową choćby w minimalną ilość lotnictwa, jaką przewiduje plan (mniej więcej po jednej eskadrze na wielką jednostkę). Wartość tego lotnictwa byłaby przy tym bardzo mała wskutek braku pierwszorzędного sprzętu, zgrania i wojskowego przeszkolenia większości młodych pilotów. Trzeba się jednak liczyć ze znaczną rozbudową tej broni w stosunkowo krótkim czasie, wobec dużej zdolności produkcyjnej niemieckiego przemysłu i forsowania tego działu przez nowe władze. Wiadomości o pojawieniu się znacznej ilości (270) aparatów wojskowych dotychczas nie są sprawdzone.

V. Aparat mobilizacyjny.

Próby ujęcia w ewidencję olbrzymiego rezerwuaru ludzi, koni i środków lokomocyjnych, podejmowane od lat nie dawały wystarczających rezultatów – wobec konieczności konspirowania tych prac i braku przymusu. Po przewrocie przeprowadzono reorganizację aparatu poborowego. Ostateczna jego forma jeszcze nie jest znana. Zrealizowanie planu mob. byłoby bardzo trudne (wskutek wielkiego przeciążenia oddziałów mobilizacyjnych) nawet wtenczas gdyby obecna reorganizacja pokojowa był już ukończona. W obecnych warunkach zrealizowanie tego planu w całości jest niemożliwe – zarówno dla braku zawiązków jak i dla braku szczegółowych przygotowań mobilizacyjnych.

VI. Zasady materialowe

a) Sprzęt uzbrojenia.

Uzbrojenie armii pokojowej w sprzęt legalny – bardzo dobre, jednolite i stale modernizowane w sprzęt nielegalny niedostatecznie. Sprzęt artylerii ciężkiej przeważnie pozycyjny da się częściowo tylko z trudem dostosować do potrzeb walki ruchowej. Samochody pancerne posiada właściwie tylko policja (150). Armia posiada ich bardzo niewiele. Czołgów nie stwierdzono. Natomiast widoczna jest silna rozbudowa broni samoczynnej i środków przeciwpancernych i przeciwlotniczych. Reasumując można scharakteryzować uzbrojenie niemieckie jako nie odpowiadające potrzebom ofensywnej walki z armiami nowocześnie uzbrojonymi. Zapasy mob. (mimo skonfiskowania przez Koalicję 39 500 dział, 11 600 miotaczy min, 88 000 k.m., 600 000 karabinów, 700 samochodów pancernych i 80 czołgów), dość znaczne dzięki ukryciu znacznej ilości sprzętu oraz możliwości dokonania znacznych zakupów od roku 1924. Zapasy te na ogół ilościowo powinny wystarczyć do zrealizowania planu mob. z tem, że znaczny odsetek tych zapasów obejmuje broń bądź to typów przestarzałych bądź też źle konserwowaną.

W porównaniu z Polską Niemcy posiadają obecnie więcej artylerii ciężkiej i miotaczy min, we wszystkich pozostałych dziedzinach są od nas znacznie słabsi.

Stan zasobów amunicji nie jest znany. Większa część amunicji, ukrytej przed komisją kontrolną, najprawdopodobniej ulegnie zepsuciu. Od roku 1924 mogli jednak Niemcy stworzyć poważniejsze zapasy.

b) Ekwipunek.

Wojsko zawodowe jest bogato wyposażone w umundurowanie. Każdy żołnierz posiada po 6 garniturów. Organizacje wojskowe potrafiły zaopatrzyć swoich członków w kompletne umundurowanie typu wojskowego, a także znacznej części w toristry, łopatki i inne części ekwipunku. Środków przeciwgazowych jest prawdopodobnie pod dostatkiem. Zebranie dostatecznej ilości środków lokomocyjnych nie sprawiłoby trudności. Wobec znacznego rozwoju automobilizmu trzeba się liczyć z silną motoryzacją taborów i łączności.

VII. Flota wojenna

Rozbudowa niemieckiej floty wojennej ograniczona również traktatem, idzie od lat w kierunku zastąpienia słabszych jednostek bojowych okrętami wykazującymi najnowsze zdobycze konstrukcji i uzbrojenia. Nowe jednostki bojowe posiadają dużą szybkość i mimo ograniczonego tonażu silnie wyposażone w ciężkie kalibry artylerii oraz silne opancerzenie. Dzięki tej rozbudowie swej floty Niemcy posiadają obecnie bezwzględną hegemonię na Bałtyku, natomiast możliwość zamknięcia dostępu do Bałtyku wydaje się radzie problematyczna, zwłaszcza wobec zupełnego braku łodzi podwodnych i wojskowych hydroplanów.

VIII. Przemysł wojenny.

Legalny przemysł wojenny bardzo mały (po jednej wytwórni dla poszczególnych rodzajów uzbrojenia). Natomiast istnieją nieograniczone możliwości we wszystkich jeśli idzie o adaptację przemysłu „cywilnego”, zwłaszcza że cały szereg fabryk od kilku lat produkuje nielegalnie broń i amunicję (częściowo dla zagranicy). Przemysł „cywilny” zarówno metalurgiczny jak chemiczny jest potężny i przeważnie zmodernizowany. W czasie wojny produkował on miesięcznie maksymalnie 2 500 dział polowych, 400 dział ciężkich, 4 300 miotaczy min, 200 000 karabinów, 14 000 k.m. i 220 000 000 naboń. Samolotów wyprodukował w czasie wojny ogółem 47 637. Liczyć się trzeba z tem, że w większości dziedzin ta olbrzymia wydajność mogłaby być osiągnięta a w przemyśle lotniczym nawet przekroczone. Rozmieszczenie niemieckiego przemysłu wojennego jest tego rodzaju, że główne ośrodki są w części eksponowane od strony Francji, zaś bez wyjątku odległe od granic Polski. Możliwości szybkiej adaptacji są duże (mimo zniszczeń dokonanych przez Koalicję), zważywszy, że Niemcy ukryli bardzo dużo sprawdzianów i wzorów, posiadają liczny personel wyspecjalizowany i już od lat pracują nad przygotowaniem mobilizacji i nad racjonalizacją swego przemysłu wojennego. Termin wydajniejszego zasilenia zapasów sprzętu produkcji wojennej zależy od rodzaju uzbrojenia, terminu przejścia na wzmogoną produkcję i posiadania dostatecznej ilości surowców względnie półfabrykatów. Sama adaptacja do pełnej produkcji wojennej trwałaby do 4 do 6 miesięcy.

Co do wzmocnienia produkcji w ostatnich miesiącach są tylko poszlaki i niesprawdzone wiadomości. Poważniejszych rozmiarów to wzmocnienie pracy przemysłu przyjąć nie mogło.

IX. Dowóz z zagranicy.

W czasie istnienia kontroli zbrojeń Niemcy oparli produkcję sprzętu wojennego na wytwórniach zagranicznych (w Holandii, Belgii, Szwajcarii i Rosji), umieszczając w nich swoje kapitały i personel. Obecnie widoczne jest wycofywanie nie Niemców z tych przedsiębiorstw, a tem samym uniezależnienie się od zagranicy. Większe znaczenie miałyby wobec tego dowóz surowców mimo, że Niemcom udało się po wojnie zastąpić pewne surowce, które musieli importować. Na szczególną uwagę zasługuje produkcja benzyny syntetycznej w wielkich zakładach „Leuna” w Saksonii. Głównymi dostawcami surowców, brakujących do produkcji wojennych byłyby przede wszystkim kraje skandynawskie, wobec czego zabezpieczenie Bałtyku posiada dla Niemiec olbrzymie znaczenie.

X. Komunikacja.

Niemiecka sieć kolejowa zaspokoila już w czasie wojny wszelkie wymogi transportowe. Nie wymagała ona po wojnie większej rozbudowy. To też ograniczono się do powiązania zerwanych nowymi granicami odcinków. Jedynie na Zachodzie powiększono zdolność przewozu przez rozbudowę niektórych linii, miejscami nawet do czterech torów. Ogólnie sprawność transportowa została podniesiona przez modernizację urządzeń kolejowych i rozbudowę węzłów (także na wschodzie). Mobilizacja kolei w szczególności niewątpliwie jeszcze nie jest opracowana. To samo dotyczy planu transportów mobilizacyjnych i koncentracyjnych.

Sieć dróg bitych została na wschodzie uzupełniona, na zachodzie zmodernizowana (autostrady). Ogólny stan nawierzchni bardzo dobry.

XI. Stan przygotowania pasa granicznego.

a) Fortyfikacje.

Po dodatkowym uregulowaniu kwestii umocnień w roku 1927 Niemcy wybudowali cały łańcuch schronów wzdłuż Odry (poniżej Wrocławia), w Prusach Wschodnich oraz ostatnio w rejonie Deutsch Krone na Pomorzu. Poza tym zmodernizowali przedwojenne fortyfikacje w Puszczy Jońsborskiej w Prusach Wschodnich. Te roboty fortyfikacyjne najintensywniej prowadzone były w ostatnich latach. Ostatnio nadeszły także wiadomości o pracach fortyfikacyjnych nad granicą holenderską i belgijską.

b) Organizacja osłony (Grenschutz).

Organizacja ta dopiero w tym roku zaczyna nabierać praktycznego znaczenia przez stworzenie komórek szkolenia i mobilizacji oddziałów Grenschutzu. Dotychczas szerokie pionierzy jego organizacji były tylko popierane. Niemniej także obecnie jeszcze plan utworzenia 330 baonów i znacznej ilości jednostek wielkich co prawda tylko słabo wyposażonych w artylerię nie mógłby być zrealizowany w całości. Organizacja Grenschutzu ma być zupełnie odmienna na poszczególnych granicach.

Najsilniejsza na polskiej, słabsza na czechosłowackiej, najsłabsza na zachodniej. Odnosnie tworzenia Grenschutzu na zachodzie pierwsze zarządzenia wyszły dopiero w końcu 1930 roku.

XII. Możliwości finansowe.

Wydatki Niemiec na wojsko i marynarkę największe były w 1929 r. Odtąd malały stopniowo zresztą relatywnie słabiej niż cały budżet i obecnie są mniejsze o 86 000 000 marek w dziale armii, a 43 000 000 marek w dziale marynarki wojennej. Ponieważ jednak wydatki wegetacyjne mogły zmaleć wobec obniżki cen niektórych artykułów i ponieważ większe działy (np. lotnictwo) opłacone są z innych źródeł, możliwości inwestycyjne zmniejszyły się prawdopodobnie tylko nieznacznie. W związku z przeprowadzoną rozbudową armii pokojowej prawdopodobnie nastąpi pewne zwiększenie środków pieniężnych ewentualnie ukrytych w innych budżetach. Na poważniejsze zwiększenie wydatków wojskowych obecna sytuacja finansowa Niemiec nie pozwoli, zwłaszcza, że utrzymanie olbrzymiej organizacji hitlerowskiej pochłania wielkie sumy. Trudności kredytowe również nie pozwolą przypuszczać, by Niemcy już obecnie mogli gromadzić wielkie zapasy sprzętu wojennego.

Wnioski

Niemcy są obecnie za słabi (personalnie, materialnie i finansowo) by należało się liczyć ze sprowokowaniem wojny przez nich lub nawet narażeniem się na nią. Ich dotychczasowy plan mobilizacyjny nie mógłby być obecnie zrealizowany w przewidzianych terminach i rozmiarach, tem bardziej, że ta mobilizacja jeszcze nie może być w szczegółach przygotowana.

Plan mob. przewiduje wystawienie w trzech fazach (do 21 dnia mob.) 21 Dywizji Piechoty, 1 Brygady Zmechanizowanej, 3 Dywizji Kawalerii i 2 Samodzielnych Brygad Kawalerii, niezbyt licznych jednostek dyspozycyjnych i Grenschutzu (na froncie polskim i czechosłowackim), odpowiadających pod względem wyposażenia w artylerię mniej więcej 9 Dywizjonu Piechoty.

Żołnierz I fazy mob. byłby prawdopodobnie doskonale przygotowany pod względem fizycznym i moralnym. Za to pod względem przygotowania wojskowego przedstawiałby przeważnie bardzo skromną wartość. Zawodowa kadra oficerska musiałaby być tak rozwodniona, że zgranie nowych jednostek przed rozpoczęciem walk, przeważnie byłoby niemożliwe. Okres słabości po wybuchu wojny byłby bardzo długi, przyczem brak nowoczesnych broni ofensywnych skazywałby na długotrwałą defensywę, ułatwioną jedynie na wschodzie fortyfikacjami.

Świadomość tej słabości militarnej (przy zasadniczym dążeniu do rewindykacji utraconych obszarów) skłoniła Niemców najpierw do zakonspirowanego a tem samem ograniczonego zwiększenia kadry i modernizowania organizacji pokojowej a następnie do wystąpienia z Ligi Narodów.

Czy słaby stosunkowo oddźwięk tego kroku zagranicą ośmieli Niemców wprowadzonych przez hitlerizm w wybitnie militarny nastrój do rychłego podjęcia szer-

szej i otwartej reorganizacji i rozbudowy ich armii pokojowej, na razie przewidzieć nie można, tembardziej, że kwestia wiąże się ściśle z możliwościami finansowymi. Natomiast pewnem wydaje się, że pierwsza faza realizacji planu przebudowy zostanie ukończona przed rokiem 1938 i że równocześnie Niemcy będą energiczniej i wszechstronniej szkolić swe rezerwy oraz wykańczać w szczegółach przygotowania mobilizacyjne. Tym samym liczyć się trzeba z tym, że potencjał wojenny Niemiec od bieżącego roku począwszy stopniowo i stale będzie wzrastać, o ile nie nastąpi katastrofa finansowa. Pewne załamanie tej wznoszącej się linii niemieckiej siły zbrojnej stworzy jedynie fakt, że od roku 1936 począwszy roczniki poborowe przez 4 lata będą o blisko 50% liczebnie słabsze od poprzednich i następnych.